

Redaktor naczelny:
Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biurowy redakcyjny: ul. Kopernika 7, I. piętro
otwarte od godz. 10 rano do godz. 1
w południe.

Biurowy administracyjny: ul. Kopernika 7, parter
(uklepek), otwarte od godz. 8 rano do
17 wieczór bez przerwy.

Przedpłata na „Gaz. Nar.” wynosi:
w Łwowie na prowincji — na granicę
1 zł. 50 ct. 2 zł.
4 zł. 50 ct. 6 zł. 7 zł. 50 ct.
półrocznie 9 zł. 12 zł. 15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Łwowa o godzinie 8 rano — dla prowincji o godzinie 7 wieczorem.

Z bieżącej chwili.

Łwów 25 kwietnia.

Przypadek do marnych dzienników berlińskich, które zapowiedziały upadek hr. Gołuchowskiego, tłumacz się teraz, że i one same uważały to doniesienie za niezasługujące na wiarę, ale były tak „pełne znaczenia” że poddać je było trzeba. Wybieg iście tyfowski!

Jedne dzienniki włoskie zapraszają, drugie potwierdzają, że król wiozł włoski przybłędkę na uroczystości do Berlina.

Radykalna prasa włoska ciągle zapewnia, że Austria postanowiła zagarnąć Albanię i standardy swoje zaniesie aż do Skodry. Durazzo i Janiny, co musi oburzać każdego patriotę włoskiego i każdego zwolennika równowagi na morzu Adriatyki. Pisma te dodają do tego, że całe wino spada na kongregację Propagandy, tj. na Watykan. Katolicka ludność Albanii jest bowiem wielce uległa papieżowi, zostaje w ciągłych stosunkach z Watykanem i łatwo mogłaby się zwłoczyć, tak jak owe liźne kolonie Albańczyków we Włoszech, które kilkadziesiąt lat temu śbiegły przed nawalą turecką. To kongregacja Propagandy odwraca Albańczyków od Włoch a nakłania ku Austrii itd.

Tymczasem oprócz katolików są także mahometanie i prawosławni w Albanii, katolicyzm tam jest w ciągłych opałach, rej wodzą tam na polu politycznym mahometanie. A zresztą Otrpi, potomek albański, przed wojną grecko-turecką wiele gadał o Albanii, ale nie robił i tak samo postępują komitety włosko-albańskie. Rzecz się zatem nie wiedzie, więc hejże na Watykan! — jak zawsze, gdy na Włochów spada jakie niepowodzenie moralne lub polityczne, których sprawami są ministrowie włoski i masoni.

Kancelarz niemiecki ks. Hohenlohe przybył do Paryża. Z tego wnoszą, że cesarz Wilhelm przybędzie incognito dla odwiedzenia wystawy paryskiej, a to d. 16 maja. Ze strony rządowej nie potwierdzają, ale i nie zaprzeczają tej pogłosce.

Zbladła na razie gwiazda Cejla Rhodessa, Napoleon południowo-afrykański, niekoronowany król Rhodessy, natychmiast po odsiedzie Kimberleya, udał się stamtąd do Londynu, aby bez kłopotu krytykować sposób wojowania Anglików. I to mu na dobre nie wyszło, tak iż znów odpłynął do Afryki. Popadł poważnie w nieśmiałość, nawet u swego współnika, Chamberlaina, którego organ wrogie konstataje, że ogół odwrócił się od Rhodessa po jego zdumiewających gadaniach. To samo potwierdzają inne dzienniki. Jazda Rhodessa do Londynu okazała się płauną, nie udało on najmniejszego wywierać wpływu w kręgach rządowych: Chamberlain i Salisbury nie chcieli go przyjąć, a gdy się napierał,

kazano powiedzieć mu, że jego obecność w Londynie tylko ambarasy, sprawa i że rząd wiadomości w sprawach wojennych oserpie ze swoich zwykłych źródeł — najlepiej, aby wrócił do Afryki południowej. Ale taki Rhodess zawsze nawierz wypłyne. Po niedzielnym samochodzie Jamesona na Transvaal Rhodessa wyparły się kółła rządowe. Gdy jednak wystąpił ze swoim olbrzymim projektem kolei od Kapstadu do Kairu i w tej sprawie był przez cesarza niemieckiego przyjęty, to Rhodess znów wypłynął, ożeniony jak wielki bohater.

Gabinet waszyngtoński nie bardzo wygrał sprawę z Turcją. Uznał on notę turecką w sprawie odszkodowań dla amerykańskich misjonarzy, potrzebujących podczas rzezi dawnych w Armenii, za niedowalającą; ale sam widzi, że pod względem dyplomatycznym sprawa nie dobrze stoi dla Ameryki — sultan bowiem oświadczył, że pretensje wszystkich państw z powodu zająć armeńskich będą równomiernie traktowane. Tymczasem Turcja zabroniła importu wieprzowiny amerykańskiej, przeciw czemu posel amerykański energicznie zaprotestował. Demonstracji floty amerykańskiej Turcja się nie obawia, gdyż Dardanella stoją pod opieką mocarstw.

O stosunkach między Rosją a Japonią donosi korespondent londyński „Biura Reutersa” z Yokohamy 23 marca. Prasa japońska wielce się zajmuje rozległymi zbrojeniami Rosji w Azji wschodniej i skrzętnością dyplomacji i agentów rosyjskich w Chinach. Czego chce Rosja z tem przygotowaniem swoich lądowych i morskich sił w Azji? Pokojowe intencje oświadcza się wiadome, a jednak Rosja sła ciągle żołnierzy i materjał wojenny. Jak pogodzić pokojowe zamiary oświadcza z temi wojennymi przygotowaniem? „Pragniemy” — powiada prasa japońska — w duchu jak najbardziej przyjacielskim tłumaczyć sobie to postępowanie rządu rosyjskiego, ale to rzecz jasna, że Rosja nas do ostateczności wyzywa.”

O ile się w wywodach prasy odbijają zapatrywania rządu japońskiego, to trudno powiedzieć. Jeżeli się Japonia zbroi, to rząd chyba nie pozwala tego rozgłaszać. Słychać jednak, że w dokach (warstach morskich) i w arsenalach poprostu gorączkowo pracują, a wnet mają się rozpocząć manewry floty w niebywałych dotąd rozmiarach. Mają trwać cały miesiąc i wystąpić na nich cała flota japońska wraz z najnowszym okrętem.

Co więcej, nie będą tam dopuszczani ani sprawodawcy dzienników, ani jowiskowi pełnomocnicy państw obcych, a nawet ogólny plan manewrów pozostaje ściśle tajemnicą. Po oświadczeniu tylko można się domyślać z rozporządzenia rządowego, zabraniającego pod czas manewrów pojawiać się wszystkim nie należącym do floty japońskiej okrętom w pe-

wnych okolicach, jak wyspa Isushima i wody między Koreą a wyspami japońskimi. Tam więc będzie podstawa operacji manewrów. Oddział, który ma przedstawiać nie przyjaciela, operować będzie z pewnością od Portu Artura albo od Władywostoku.

Z Tientsinu (na drodze z satoki Peozeli do Pekinu) donosi telegram „Biura Reutersa” że banda „kulakowców” wyrzuciła koło Paotungfu mnóstwo Chińczyków katolików. Okoliczność to ważna, mocarstwa bowiem zapowiedziały rządowi chińskiemu, że jeśli nie zrobi porządku z temi bandami i pokoju nie przywróci, to one same wezmą się do dzieła. A jest już w pobliżu pod Taku zebrana pokaźna eskadra europejska.

Nowy Dreyfuss.

Łwów d. 24 kwietnia.

Wczoraj doniósł nam telegram paryski o sprawie Philippe'a, jak zakończoną została. W prasie żydo-masońskiej, bardzo gwałtownej i goniącej za skandalami, bardzo oho o tym Philippe — bo to żyd, który wysoką zajmował posadę w ministerstwie marynarki, daleko wyższą niż Dreyfuss w ministerstwie wojny. Przytoczymy tu paryską korespondencję jeszcze z dnia 8 marca, umieszczoną w konserwatywnej berlińskiej „Post” o „puryfikacji w ministerstwie marynarki.”

Daleko ważniejszemi — donosi korespondent — od dyskusji parlamentarnych i ciekawszemi są zajęcia w ministerstwie marynarki. Katalny to przeciw znak czasu, jeżeli się w krótkich pauzach powtarzają we Francji skandale, wskazujące na szpiegostwo i zdradę kraju. Jeszcze się nie za bliźniła rana dreyfusowska, a już puka nowy wród. Z nakazu ministra sprawiedliwości poruczył prokurator sędziemu śledczemu dochodzenie przeciw wiceszefowi w ministerstwie marynarki, żydowi Philippowi o naruszenie zaufania i usiłowanie wymuszenia.

Jeszcze kilka innych osób jest skompromitowanych w tej sprawie i zanoszą się na wielce skandaliczne odkrycia. Polityka śledcza rozpuściła natychmiast swoje sieci i nastąpią zapewne rewizje domowe i inne zarządzenia policyjne. Rada dyrekcyjna ministerstwa marynarki usunęła Philippa od urzędowania, nie ośmielać wpływu terminu, w którym ma się stawić. A spowodował ją do tego fakt świeżo odkryty.

Kilka dni temu bowiem paryski sąd handlowy ogłosił bankructwo „towarzystwa wyrobów antyseptycznych”, w którym Philippe był prezesem Rady zarządowej. Nie raz już sarkano na to, że urzędnicy państwowi piastują zarazem urzędy prywatne. Uderzał na to dep. Pelletan d. 5 marca w izbie posłów, protestując przeciw zasiadaniu obu

szefów kancelaryjnych w ministerstwie marynarki, w Radzie zarządowej „Banku ko-operacyjnego dla cywilnych urzędników państwowych”. Tym obu pozostawiono do wyboru, żreć się albo posady rządowej albo prywatnej.

Sprawa ta w ogóle zwróciła uwagę rządu na wspomnianą oddawna istniejącą bank i okazało się, że także jeden szef biura w ministerstwie wojny i jeden wiceszef w ministerstwie skarbu są członkami Rady zarządowej tego banku. I tym także pozostawiono do wyboru między karierą rządową a prywatną. A nadto zamierza rząd wydać ścisły zakaz przeciw tego rodzaju nadużyciom.

Ale oprócz śledztwa sądowego co do Philippe'a, będzie wdrożone co do ostatnich wypadków w ministerstwie marynarki jeszcze osobne dochodzenie, które poruczone generalnemu inspektorowi administracyjnemu w ministerstwie marynarki — kończy korespondent.

I cóż nastąpiło? Gdyby Philippe nie był żydem, czytałibyśmy od początku marca może ośmiędziesiąt rozwikłałych telegramów o przebiegu tego śledztwa sądowego i osobnego dyscyplinarnego — wszak chodzi o szpiegostwo, zdradę kraju i w dodatku o usiłowanie wymusić! I dopiero wczoraj dowiedzieliśmy się, że żyd Philippe za podejrzenie oszyczności (wedle innych telegramów za knowania) został skasowany, dwóch innych urzędników zdegradowano o jeden stopień a kilku innym surowo nagadano.

Jestto widocznie wyrok dyscyplinarny, — obaczmy, co się wywiąże ze śledztwa sądowego... O tem nie zgola nie słychać. Zapewne minister sprawiedliwości, mason, nakazuje śledztwo, nie wiedząc, że Philippe jest żydem. Teraz, gdy się o tem dowiedział... No, zobaczmy!

SEJM.

(11 posiedzenie, 5 sesji, 7 peryodu).

Łwów d. 25 kwietnia.

Posiedzenie dzisiejsze zaczęło się, jak zwykle czytaniem listu petycyj, przesyłanych. Trzeciowski przemówił za petycją o subwencję na restaurację kościoła krosieńskiego, pochodzącego jeszcze z czasów Kazimierza króla chłopów.

Potem poświęcił marszałek kilka słów gorącym wspomnieniom ks. biskupowi Łobosowi, których posłowie wysłuchali stojąc.

Urlopy otrzymali: p. Madejski i Siemiginowski na dni 12, p. Osuchowski na tydzień, a hr. Koziebrodzki na 4, ks. Włoczyński zaś, obrany po śmierci ks. Łobosa przez kapitułę administratorem dycezyi tarnob-

skiej, zawiadomił marszałka, że z powodu nadmiaru zajęć nie może brać udziału w obradach sejmowych.

Na wniosek hr. K. Badeniego wystąpił petycyę, która wejdzie jeszcze do sejmu, oświadczone być mają już nie do komisji właściwych ale do wydziału krajowego.

Odpowiedzi na interpelacje.

P. Chamicieo w odpowiedzi na interpelację dawniej wniesioną do wydziału krajowego, dającego roboty około budowy, przedsięwziętych kosztów lub za wpływem kraju, a mianowicie około budowy kolei, otrzymują przedsięwziętych posakrajowy — oświadczył, że tak jak dotąd, tak i na przyszłość wydział krajowy dawać będzie pierwszeństwo przedsięwzięciom krajowym.

P. Wereszyczyński usprawiedliwił wydział krajowy z postępowania w sprawie fundacji Towarzystwa, w której sprawie czynili zarzuty posłowie rzeszawscy.

Włosci rentowi.

P. Potoczek motywował swój wniosek, dotyczący wprowadzenia w następny kraj instytucji włoski rentowych. P. Potoczek twierdził, że wniosek jego idzie do tego samego, co wniosek p. Hłupki „niepodzielności gruntów włosko-alskich”, a tylko inną jest właściwą do osiągnięcia tego celu ofiarą drogę. Właściwą ta droga jest „dlatego adaniem p. Potoczka, że chłopci tam dają się jeszcze zdecydowani, aby dotychczas niepodzielności gruntów, czy nie, ale to wiedzą, na pewno, że niepodzielność taka, jak ją proponowano dotąd, byłaby krzywdą dla młodszych dzieci rodzin włosko-alskich.

P. Potoczek prosił, aby jego wniosek oddał do rozpatrzenia komisji agrarnej i sejm się z tem zgodził.

Obwołowanie Wisły.

P. Kramarszyk motywował potem swój wniosek dotyczący obwołowania Wisły, który brzmi:

„Wzywa się rząd, aby po myśli cesarskiego rozporządzenia z 30 października 1880 wielką rzekę krajową, znaną Wisłą od rzeki Białki aż do ujścia rzeki Przemyśły w powiecie białskim jako rzekę graniczną, kosztami państwa bez żadnych wkładów z rządu pruskiego na wstręt usypanych wałów po stronie pruskiej w jak najkrótszym czasie obwałował.”

Za mowę swą, wygłoszoną z ogniem i energią, a ściśle rzeczową otrzymał p. Kramarszyk gratulacje wielu posłów.

Wniosek jego oddano do komisji gospodarczej.

M y t o.

P. Chamicieo jako referent wydziału krajowego odczytał ustawę o udzieleniu gminy Horodyszcza Bazylikańskiego na 5 lat

Z dziedziny mody.

Maj już są pasem; trzeba już pomyśleć o sukniach jasnzych. Ale współudział słońca kłótni, moda bowiem liżyła na nie i przygotowała same tkaniny lekkie, przeźroczyste i jasne, któreby razły przy szarem niebie. Oddawna już nie wyrobiono dla białego nity takiej gamy tonów jasnzych w materjałach na suknie i okrycia. Byłyby one odpowiedniejsze do sali balowej niż na ulicę; ujrzymy zatem wkrótce kolory: *blanc ivoire, blanc platre, gris argent, gris sable, gris mauve, gris goudie de rose, gris opale, beige jasnny, prawie biały, dalej różowy, niebieski, zielony, mauve pastel* A obok tych „białych”, przyćmionych jakby odzieni, pojawia się jaskrawe: *rouge toredore, bleu senith, violet clematis, gris cuirasse, lavance, per-ganche, violettes de Parme* i tym podobne barwy, zapożyczone u kwiatów. Nawet kontyniury angielskie, tak zwane *tailleur*, nawet suknie codzienne robione będą w kolorach jasnzych. Wśród materjałów znajdujemy już znane: *corkrew, covercoat, whipcords, kasmiery, sukienka leciutka prawie przeźroczysta w dwóch odcieniach, ale tak zespolonych, że wydają się jakby jednym, mianowicie: „Suknie podróżne w tym roku upodobały sobie dwa kolory: popielaty i beige.*

Wolny moherowe w odcieniach szarych mają szerokie zastosowanie. Ta tkanina jest miękka, ciepła i ciężka na lato, posiada jednak „swoich” rad”, a mianowicie:

trwałość, odporność na kurz, deszcz i plamy. To też najlepiej robić spodnie bez podszycia, garnizowane tylko stebnowką; zamiast stanika — bolero lub żakietki krótkie a do tego najrozmaitsze szmizetki.

Kostiumy *tailleur* obrali nowy typ, zmodyfikowany, w którym klasyczna prostota jednoczy się z fantazją; robią się one nie tylko z tkanin gładkich, z sukienek, *covercoatów*, ale także z materjałów w paski, w kratki, ze szkockich tartanów w duże kraty, przeważnie w kolorach jasnzych. Takie tartany są bardzo praktyczne, wprost nieznośne; mają tylko tę wadę, że się „opatrują” i że służą jedynie do podróży i na ulicę; nie można z nich robić sukien na wszelkie okazje.

Toalety strojne wyrabiane będą z materjału leciutkiego, przeźroczystego: jak: kasmiery, woale gładkie, w kropki i grochy; kasmiery, *drap mousseline, frou-frou de laine*, popelina cieniutka i błyszcząca jak jedwabna materja; dalej *toile de Chine*, tkanina miękka i lekka, *crepe de Chine* jedwabna i welinowa bądź gładka, bądź w duże desenie.

Na rauty, obiady, koncerty oprócz sukien jasnzych noszone są z upodobaniem toalety z czarnego tiulu albo z jedwabnego muślinu, usianego tak zwanego paljetami dętymi. Najdystyngowanej wygląda wiersz czarny na czarnym spodzie, ale widuje się także tiule czarne na białym atłasie. Fason takich sukien przeważnie następujący: tunika, długa z przodu i z tyłu, wycięta w ząb lub też okrągło, po bokach krótsza; z pod tej tuniki wyciada kilka falban z koronki lub jedwabnego muślinu, ale gładkich, bez dęta. Stanik masonowy, pasek z szerokiej szarfy, zakończony

z boku kokardą z długimi końcami, spadającymi do samej ziemi. Rękawy robią się ażurowe, tak samo jak i karkosze. Na około gorsetu i z tyłu poniżej ramion, biegnie czarna muślinowa chusteczka z frędzlami, zakończona na przodzie węzłem. W takiej toalecie osobom ładnym, zwłaszcza blondynkom bywa ślicznie, a brzydkim wcale nieładnie.

To chyba najlepsza rekomendacja, zachęcająca wszystkie damy, ale nie dla wszystkich dostępna z powodu ceny toalet. Przeglądając nowe fasony, można niemal na palcach policzyć suknie gładkie z tyłu. Wszystkie nowe modele mają co najmniej jedną fałdę lub kontrfałdę. Ładnie wygląda kontrfałd z trzema zaprasowaniami fałdeczkami po obu stronach, u góry wąską i rozszerzającą się coraz bardziej ku dołowi.

Nowe spodnie bardzo obcisłe na biodrach, lecz szerokie od kolan. Efektownie wygląda spodnica zafalowana dokoła w małe przystępowne pliski, od pasa do kolan; te pliski powinny być puste, to jest wycięte z pod spodu, inaczej poszerzałyby figurę. Ładny jest także następujący fason: z przodu bryt wąski, 10 centymetrów u góry 25 centymetrów u dołu, reszta spodnicy z jednego kawałka, skrajającego w *cloche* i przystępowanego po obu stronach przedniego brytu; ta druga część zapisowuje się w drobniutkie fałdeczki od góry do połowy spodnicy, z tyłu kontrfałda. Noszone są także spodnice dwójte, rodzaj tunik; te nie mają wcale fałdów nawet z tyłu.

Fasony spodnie wierzchnich są tego rodzaju, że wszystko, co pogrubia powinno być wykluczone z dziedziny t. zw. *dessous*, a spo-

dniczki robią się inaczej, niż dawniej: u góry karkosze bardzo obcisłe, ujmujący szczerbnie biodra i łądki, z tyłu drobniutkie fałdeczki lub zmaszozki.

Wiele spodniczek robi się z karkoskami gumowymi, co jeszcze sprzyja figurze, ale na lato jest za gorącym i niezdrowym, bo nie przepuszcza transpiracji. Od karkoska do kolan spodnica gładka, od kolan duża falbana naszyta drobniejszemi, aby spodnica wierzchnia, szeroka u dołu, nie obwisała, lecz układała się zgrabnie. Oprócz tego spodnica była podszycita falbanczkami. Szelst jedwabiu stał się niemodnym. Panie dystyngowane zaniechały zupełnie szelstoszących materjał, używanych dawniej na spodniczki i na podszycie spodnie.

Istna rewolucja zapanowała w dziedzinie gorsetów. Wprowadzono brykle płaskie, równe, bez wkleśnięcia w pasie. Taki fason nie ugniat klatki piersiowej i jest daleko higieniczniejszy. Po bokach i z tyłu więcej jest głębsze, gorset u góry i krótki, dzięki czemu zarys figury jest naturalny. Dla osób chudych korzystniejszym są gorsety trochę wyższe u góry. Wogóle — gorset powinien być ściśle sędziowany do figury; kupowanie gotowych bardzo jest niepraktycznym, bo każda z pań ma figurę inną, z pewnymi właściwościami, które należy ukryć lub uwidocznić.

Dzięki bryklom prostym musiano zmniejszyć fason staników. Zanim się oko oswoi z tą linią bez wygięcia, nosić będziemy szmizetki, długie bufy, żakety, upięcia, nadające się bardo do modnych bolero i szerokiej pa-

gładkie, zachowały swój krój klasyczny, ale takie staniki wydają się ładnie tylko na oświeżonych wiotkich o pętlach gorset. Linia ramion spuszcza się coraz bardziej ku dołowi. Kobity nie będą już przypominały oficerów w epoletach. Wenus miłośnika nie miała ramion sterujących. Wyobraźmy sobie, że ramiona powinny być szersze od bioder i w imię tej zasady krepujemy, ściskamy biodra a artystki pędzą i dąta na podstawie studiów estetycznych dowodzą, że kobieta powinna być szersza w biodrach, niż w ramionach. Krówey i modniarki szczytną skłaniają się ku tym poglądom.

Na wystawie paryskiej będzie specjalny gmach poświęcony strojom, noszący nazwę *Palais de Costume*. Urządzą tę wystawę znany krawiec Félix, pod kierunkiem artystów. Figury są wielkości naturalnej, kostiumy otwierają rozmaite epoki w stosownym otoczeniu meblowym i architektonicznym. Główniejsze postacie są: cesarzowa Teodora w rzymskim atrium, wenezyjski orszak z XVI wieku w gondolach; Marion Delorme wysiadająca w powoz; Wersal z czasów Regency; orszak chrztu w r. 1880. W galeriach ma się odbywać wystawa „żywych postaci w strojach nowoczesnych. Urządzenie tego gmachu kosztowało 3 miliony franków. Opłata na wejście wynosi 1 fr. Urządzący liczą widocznie na duży wpływ publicystyczny i zapewne się nie zawiodą.

E. Z.

Parasolki angielskie w wielkim wyborze poleca Magazyn nowości E. Machajskiego, Łwów, róg ul. Jagiellońskiej i 3 Maja.

koncesyi na pobieranie myta od przewozu przez Bag między Horodyszczem a Woławiną, którą sejm uchwalił bez rozpraw.

Nowi posłowie.

Na wniosek p. Vayhingera, referenta wydziału krajowego, usnał sejm wybór uzupełniający posła na sejm z Lwowa dr. Piętkę, a za niego, a marszałek odebrał przyrzeczenie poselskie tak od dr. Piętkę, jak i od dwóch innych nowych posłów, a mianowicie hr. Krasickiego z Liśka i Górki z Rawy Ruskiej.

Szkoły rolnicze.

Rozpatrzyć sprawozdanie wydziału krajowego ze stanu lwowskiej szkoły gospodarstwa lasowego, sejmowa komisja gospodarsza postawiła następujące wnioski:

1) Sejm przyznaje do wiadomości sprawozdanie wydziału krajowego z krajowej szkoły gospodarstwa lasowego za r. 1899

2) Sejm uchwała następujący nowy etat plac nauczycieli stałych krajowej lwowskiej szkoły gospodarstwa lasowego:

a) dyrektor a zarazem profesor zawodowy plac stałej 4800 koron i dodatek aktywny (na pomieszkaniach) w kwocie 840 k. tudzież pięć dodatków pięcioletnich po 400 k. każdy

b) dwaj profesorowie do nauki zawodowej leśniczej po 3.280 k. plac stałej i 720 k. rocznie dodatku aktywnego (na pomieszkaniach) tudzież po pięć dodatków pięcioletnich po 400 k. każdy

c) trzech nauczycieli adjunkci po 2.400 k. plac stałej i 600 k. dodatku aktywnego (na pomieszkaniach) tudzież po pięć dodatków pięcioletnich po 800 k. każdy

3) Sejm przysądza dyrektorowi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, poczynając od 1 stycznia 1900 r. dodatek osobisty w kwocie 1.900 k. rocznie.

Wniosek te przedstawił sejmowi p. Schnell, a sejm je uchwalił bez dyskusji.

P. Vivien przedstawił wniosek następujący komisyi gospodarczej:

„Sejm przyznaje do wiadomości sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego do tytułu sprawozdania wydziału krajowego z oświeceniowej krajowej średniej szkoły rolniczej i oświeceniowej folwarkowej.”

Dyskusji nad tem nie było, a tylko ks. Stojalowski narzekał, że rozmaite braki istnieją faktycznie w szkole oświeceniowej i że istnienie ich stwierdza sama komisja sejmowa, a przecież gdy ras uczniowie tej szkoły dopuścili się jakiegos młodzieńczego wybryku, to mimo, że same niedobre faktycznie w tej szkole stosunki sprawdziły owo przestępstwo, oddano ich jednak do sądu zamiast ukarać środkami własnymi.

P. Vivien odpowiedział ks. Stojalowskiemu szczegółowo. I tak ks. Stojalowski nie zrozumiał sprawozdania komisji, bo ono nie twierdzi wcale, jakoby w owej szkole były oświeceniowe, a tylko dlatego, iż gdy liczba uczniów się zmniejszała, obrócono pewne ubikacje na inne cele, to teraz skoro można się spodziewać więcej uczniów, trzeba było te właśnie ubikacje opróżnić. Tak samo też sprawozdanie nie wykrywa gronu nauczycielskiego oświeceniowskiemu braku harmonii, lecz zachęca je do tego, aby harmonię zachowało. A o się tyż dawniejszego wybryku uczniów, to był to wybryk już nadzwyczajny i dlatego nadzwyczajnych środków na niego trzeba się było użyć.

Wychodźstwo za robotą.

P. Władysław Wiktor Osaykowski imieniem komisji administracyjnej sejmowej postawił następujące wnioski w sprawie poruszanej przez prof. dr. Pilata:

Sejm wysłał rząd:

1) aby zebrał jak najdokładniejsze dane o ludności, wychodzącej w r. 1900 na czas robót polnych do Niemiec tudzież do innych krajów, z uwzględnieniem pól, wieku oraz zatrudnienia, mianowicie czy to są robotnicy niemieccy gruntu ni domy, czy też właściciele gruntów lub domów, czy wreszcie osłonkowie rodziny właścicieli gruntowych

2) aby poddał ściśłemu nadzorowi przedsiębiorstwa pośredniczące w dostarczaniu robotników i wydał tymczasem w drodze rozporządzenia przepisy, określające ich działalność, a to w celu ułatwienia kontroli i zapobieżenia wysysaniu ludu. Przedsiębiorstwom tym należy zakazać wymawiania sobie, iż zapłata dla robotników, na których następcy, była być wypłacaną, a które pośredniczącego przedsiębiorstwa.

3) Polecą się wydziałowi krajowemu, aby popierał usiłowania organizacyi pośredniactwa pracy w sawodzie rolniczym w obrębie naszego kraju, a mianowicie przez stowarzyszenia rolnicze.

Na to zabrał głos ks. Stojalowski i rzekł najpierw, że cały powyższy wniosek jest nieoświecony, jak tylko udawaniem, że się coś robi, a to na to, aby właścicieli nie nie robić.

P. Pilat włącznie komisji i jej referent, który to ostatni zresztą sprawozdanie swoje zrobił tylko obłudnym powtórzeniem motywów samego wnioskodawcy — żąda statystyki, ale przeciw sam p. Pilat już mógł dać dawno sam taką statystykę, a dalej taka statystyka na nic się nie przyda, bo czy wysłało na zarobek 30.000 czy 25.000 to zupełnie

wszystko jedno i to rzeczy samej nie zmienia, ani jej naprawia.

Lepszą była statystyka nędzy w Galicji, z której wielu albo umiera, albo przynajmniej krócej żyje. I ta statystyka wykazywała, że u nas wielu nie może zarobić na życie i musi iść na zarobek gdzieś indziej. Można by też zebrać inną statystykę, a mianowicie zbadać, ile pieniędzy robotnicy z zagranicy przysyłają do kraju, ile na zdobyto tych pieniędzy wydać muszą poprzednio swego własnego grosza, bo dopiero wówczas można wiedzieć, ile też na emigracji chłopci zarabiają. Niemniej można zbadać, jaka jest różnica między zarobkiem zagranicznym a krajowym i skąd ta różnica pochodzi.

A i bez tej statystyki wiadomo, że chłopci emigrują, raz dlatego, że nie mogą tu żyć, a powtóre dlatego, że tam są lepiej tj. tak, jak obywatele, traktowani.

O do nadzoru nad agentami emigracyjnymi, to ten nadzór jest istotnie potrzebny, ale zarazem należałoby oczyścić starostwa, bo po starostwach są indywidua, które dopuszczają się nadużyć zwłaszcza z paszportami. Tak np. dzieją się rzeczy niesprawiedliwe w starostwie wadowickim, któremu rządzą znany z emigracji amerykańskiej osłowiek. Dzieje się że w powiecie łanuckim, gdzie tyż z poza starostwa rozdaje samowolnie paszporty i t. d. Nadużycia takie nie są oświeconym. One dzieją się od dawna — wszak jeszcze hr. K. Badeni zrobił za to właśnie porządek ze starostą hniałyńskim. Władze tedy powinny być przygotowane na to i zapobiegać złemu tj. oczyścić starostwa.

Czy to jest stan, na to powinien odpowiedzieć komisarz rządowy, a niemniej powinien odpowiedzieć na to, dlaczego się okłopa inaczej traktuje, niż innych obywateli. Tak, nikt dotąd nie zajął się tem, dlaczego zeszłego roku jeden z emigrantów na stacyi granicznej został wadany do aresztu, a naszajtrz wysnieszono go z aresztu nieżywym. Tak samo stało się w Żywcu i tak samo nad Dunajcem. Otóż komisarz rządowy powinien dać wyjaśnienie, kto był winien śmierci i ch ludzi i czy wogóle był kto winien.

Wogóle cały wniosek p. Czajkowskiego jest tylko typem postępowania nie tylko galicyjskiego, ale i austriackiego. Gdy jest jaka sprawa ważna, to wówczas zamiast ją załatwić, zaczyna się szukać dat statystycznych, a po danych statystycznych przychodzi studya, a po studjach ankiet, a w rezultacie zły stan trwa dalej.

Ks. Stojalowskiemu dał natychmiast dosadną i okłaskiwaną przez posłów odpawę hr. Stadnicki. Posłowie otoczyli go szerokim kołem.

Hr. Stan. Stadnicki przedewszystkiem oświadczył, że polemizować nie chce z ks. Stojalowskim, bo ks. Stojalowski prawdopodobnie na następem posiedzeniu zmieni to co dziś powiedział, dojdzie do innych konkluzji i tym sposobem doprowadza do tego, że nie można go brać na serio. Mimo to ks. Stojalowskiemu dziś odpowiada, a to dlatego, aby stwierdzić, że dr. Pilat jeżeli postawił wniosek, nad którym toczy się właśnie dyskusja, to jedynie z chęci załatwienia sprawy i usunięcia złego, które dotyka kraj cały, a nie można podsuwać mu intencji zepchnięcia całego rzeczy z porządku dziennego i pod tym względem wszyscy w sejmie go znają.

Hr. Stadnicki dalej tłumaczył powody emigracji, upstrując je w tem, że chłop nasz nie ma żadnego innego zarobku oprócz z roli a i to rolę tę tak on — jak i wielcy rolnicy — uprawia o połowę gorzej niżby powinna być uprawiana, a przeto też i o połowę mniej ma z niej dochodu. Z drugiej strony ktoś mówi, iż chłopci nasi w Niemczech więcej niż tutaj zarabiają, ten niech przedewszystkiem przyjrzy się jaką pracę za tą placą nasi chłopci Niemcom dają. Emigrują od nas najlepsi robotnicy i pod energiczną ręką Niemców pracują daleko więcej niż na naszym zagonie. Gdyby u nas chcieli tak samo pracować, toby nie tylko tyle, o w Niemczech zarobili, ale i więcej nawet. Niestety ani oni sami tak nie pracują, ani nikt nie ma zdolności zmusić ich do tego — bo cały naród tak polski, jak ruski ma wielką wadę: lenistwo. Co do wyszuku, jakiego się mają dopuszczać wielcy rolnicy na małym, to to nieprawda, bo najpierw ani chłop nie jest tak nieobeznany ze stosunkami, aby się dał wyzyskać, ani nie ma tendencyi u wielkich właścicieli wyzyskiwania robotnika.

Narzeka na starostwa są czasem przesadzone, a mianowicie wiadomo, że niemienni ajenci rozsyłali po gminach druki takie, jak gdyby za wiedzą lub zezwoleniem starosty, a tymczasem starostwo nic z tem wspólnego nie miało.

Hr. Stadnicki wezwał usilnie rząd, aby z rezolucją w sprawie emigracji nie uczynił, tak jak z innymi rezolucjami sejmowymi, lecz ją załatwił i to rychło.

Nakoniec hr. Stadnicki przyznał, że statystyka i nadzór nad agentami, to młde rzeczy, ale zwrócił uwagę na to, że najważniejszym wnioskiem komisji jest wniosek trzeci i on załatwia rzecz merytoryczną, bo jeżeli będzie zorganizowane należyte pośrednictwo w pracy, to wówczas w samym kraju, znajda robotę ci, co jej szukają, a robotników pracodawcy.

Wniosek i interpelacye:

P. Górka wniosł, aby zorganizować w całym kraju we wszystkich radach powiatowych biura stręczące pracę

Dr. Bednarski zainterpelował rząd,

P. Sredniawski zalecał zakładanie gield pracy tak, jak tego już żądał kilka razy we wnioskach w sejmie stawianych.

P. Sredniawski postawił też poprawkę aby rezolucja żądała od rządu zbadania przyczyn emigracji, a nadto zapytał komisarza rządowego, czy to prawda, że namiestnik tajnym okólnikiem polecił starostom utrudniać emigrantom wyjazd.

Komisarz rządowy

hr. Włodzimierz Łoś zabrał w tej chwili głos i odpowiedział tym sposobem natychmiast na słowa, w ciągu dzisiejszej dyskusji skierowane pod adresem rządu.

Rzekł mianowicie, że rząd emigracji nie uważa za objaw anormalny, chodzi zaś wladzom tylko o to, aby nie była goręzkową i aby emigranci nie byli wynyskiwani. Co do tego, to władze galicyjskie postępują wedle bardzo stanowczych instrukcji.

Wydając paszporty, władze nie mogą omijać istniejących co do tego przepisów, a przepisy nakazują dopełnienia wielu przepisów, których szybko dopełnić niepodobna. Źródło skarg na powolność wydawania paszportów leży tedy w brzmieniu ustawy, a nie w starostwach.

Ks. Stojalowski mówił o starostwie łanuckim, gdzie miał istnieć tyż, bez którego interwencji nikt nie mógł dostać paszportu. Tyż taki istniał faktycznie, ale nie w Łanucku, ani w żadnym powiecie przez ks. Stojalowskiego wymienionym, lecz w innym i winni zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Inne wypadki nadużyć, o których mówił ks. Stojalowski trzeba dopiero zbadać, a o się tyż śmierci trzech chłopów, której śladami mieli być winni, to ks. Stojalowski żadnych szczegółów nie wyjawiał i trudno jakieś śledztwo w tych sprawach wytoczyć. (Ks. Stojalowski: Ale to wszystko było już drukowane po gazetach!)

Rezolucję sejm będzie się rząd starał wypełnić jak najrychlej i jak najdokładniej, chociaż trzeba stwierdzić, że dużo ludzi przechodzi granicę bez paszportów, a nad agentami rząd rościagnie jak najsurowszą kontrolę. (Brawa).

Dalsza dyskusja

P. Pilat w dłuższej przemowie dowodził, że tendencya jego wniosku było to, aby zbadać została głównie okoliczność, nie ilu ludzi emigruje, lecz o co ludzie idą za granicę. Dalej niesłuszne są żale na niskie zarobki na roli u nas, bo zarobki te są właśnie stosunkowo najwyższe. Wszakże prawie wszędzie robotą płaci się na roli u nas na akord t. j. za snop i za morg, a taka płaca jest najdroższą.

Nakoniec p. Pilat odpowiedział p. Sredniawskiemu, iż gieldy pracy są o tyle niepraktyczne, że stręca, wszelkie rodzaje pracy, a dziś należał specjalizować to stręczycielstwo.

Ks. Niebyłowicz zabrał głos tylko na to, aby skonstatować, iż jak obecna dyskusja wykazała, nieprawdą były zarzuty, jakoby emigracyi ludu było winne duchowieństwo. Powodem jej była i jest nędza ludu.

P. Wachnia nin również wywoził, że winą wychodźstwa ludu z Galicji są złe nasze stosunki ekonomiczne.

Ks. Stojalowski w powtórną przemowę twierdził, że dyskusja właśnie przeprowadzona dowiodła, iż on ma rację a nie kto inny.

P. Kramarczyk tłumaczył konieczność emigracji stosunkami ekonomicznymi przytoczonymi jednak dowodził, że zarobek u nas na roli jest niezły a chłopci emigrują też z naśladownictwa i ze złej woli, bo czy to do swoich bogatszych sąsiadów, czy do wielkich rolników mają urazę i mówią, że wolą Niemcom pracować niż swojemu. „Przykro mi to powiedzieć — rzekł — bo to niekorzystne dla chłopów, ale muszę to powiedzieć dla prawdy”. (Brawa i oklaski).

U Niemców dają robotnikom Polakom najgorsze roboty, a pomieszczenie też nie jest dobre. Tak samo jeżeli ks. Stojalowski mówi, że Niemcy traktują dobrze naszego chłopca, to mówi tylko tak sobie, a nie na rzeczy.

P. Kramarczyk odczytał na dowód list pewnego chłopca, który narzeka na to, że wielu z Prus powróciło z polskanami nogami i rękami i zepsuici. (Brawa i oklaski).

Sprawozdawca p. Czajkowski krótko tylko odpowiedział oponentom z dyskusji, poczem wszystkie wnioski komisji uchwalaono wraz z dodatkiem p. Sredniawskiego, aby rząd badał też przyczyny emigracji. Dodatek p. Sredniawskiego, aby władze nie utrudniały wydawania paszportów, został w głosowaniu odrzucony po wykasaniu jego nieistotności przez p. Pilata i po sprzeciwieniu się przez sprawozdawcę

Potem posiedzenie marszałek zamknął, polecając odczytać następujące

Wniosek i interpelacye:

P. Górka wniosł, aby zorganizować w całym kraju we wszystkich radach powiatowych biura stręczące pracę

Dr. Bednarski zainterpelował rząd,

czy rościagnie lepszą kontrolę nad sprzedawcą nafty.

P. Data zainterpelował rząd, czy rychło ureguluje Bopę i Wisłokę w powiecie gorlickim i jasielskim, a wydział krajowy, czy wglądnie w sprawę zaniedbania dróg gminnych w powiecie grybowskiem.

P. Klemens Dzieduszycki wniosł, aby wezwał rząd do indywidualnego rozdania kontyngentu spirytusowego na zasadzie równego uprawnienia wszystkich.

Koniec posiedzenia o godz. 8 min. 30, następne zaś nasnaczone na ozwartek godz. 10 rano.

Z izby sądowej.

(Proces wielicki).

(Tel. „Gaz. Nar.”)

Kraków 25 kwietnia.

Dzisiaj rano przed ławą przysięgłych rozpoczął się proces karny przeciw 9 oskarżonym o nadużycia w wielickiej kasie oszczędności. Na ławie oskarżonych zasiadli: 1) Wilhelm Koch był burmistrz wielicki, dyrektor kasy oszczędności i kupiec 2) Floryan Nowacki był burmistrz podgórski, dyrektor kasy 3) Włodzimierz Kompit buchalter 4) Alter Linker kupiec 5) Salomon Wimmer przedsiębiorca budowlany 6) Marek Blath handlarz zbożem 7) Maurycy Waldmann handlarz siemem 8) Chaskel Groszman rzemieślnik i 9) Abraham Seidenfraun przedsiębiorca.

Prokuratura państwa zarzuca im szereg nadużyć, które kasę wielicką przyprowadziły do straty 884.862 kor. 68 groszy. A mianowicie oskarżeni stanowili formalną spółkę, która rozbiła dla siebie wszelką gotówkę z kasy oszczędności tak, że nie starczyło kredytu dla kupców i przemysłowców bardzo dobrze sytuowanych i dających pełną gwarancję spłaty zaciągniętych długów. Oskarżeni natomiast otrzymywali pożyczki bez żadnej gwarancji, bo przecież pokryciem nazywał się nie mogą weksle bez wyjątku niemal albo sfałszowane albo wystawiane na nazwiska osób nieistniejących.

Weksle takie przyjmował z zupełną świadomością tego faktu Kompit i zaopatrywał je w jak najlepsze uwagi dla cenzorów. Oskarżeni Linker i Wimmer, którzy byli cenzorami przeprowadzali i dawali o nich swoją opinię do dyrekcji a dyrektorowi Koch i Nowacki udzielał fikcyjnych pożyczek. Otrzymywani w ten sposób pieniędzmi oskarżeni się formalnie dzielili, część bowiem pobranych z kasy pieniędzy zabierali dla siebie Koch i Nowacki, Kompit zaś zadowalał się pomniejszonymi datkami za ułatwianie pożyczek.

Jeden z oskarżonych, mianowicie Seidenfraun skarży się, że w ten sposób Koch zabrał sobie z jego pożyczki ogółem 56.000 koron, a inni również wspominają o takim podziale łupów. Czasami upatrywano sobie kogoś z poza grona współników i formalnie wstawiano w niego pożyczkę, z której część otrzymywał bardzo mało, albo zupełnie nie, lecz weksel wystawiony musiał płacić. W ten sposób oskarżonym został przez jednego z operatorów wielickiej kasy, nie należącego do obecnego procesu Staszkiewicza, oświeceniowski Serek, który ulegał namowom wnioś podanie o podanie o pożyczkę 1.800 koron, otrzymał ją, wroczył nawet weksel Staszkiewiczowi, ale pieniędzy nie otrzymał, choć weksel dotychczas spłaca.

Inny mieszkaniec Antoni Babela pożyczony na namowy Seidenfrauna 1000 koron, drugi 8000 koron, z tego zaś Kochowi dał musiał razem 1800 koron a Kompitowi za ułatwienie pożyczki 120 koron.

Stan pożyczek poszczególnych oskarżonych w kasie przedstawia się tak: Alter Linker mający trzy realności po nad miarę obciążone w dziale pożyczek hipotecznych winien jest 24.400 koron, a nadto ma 43 fałszywych weksli na łączną sumę 85.660 koron.

Salomon Wimmer, zadłużony przedsiębiorcy budowlany, ma pożyczek hipotecznych na 158.950 koron a 26 weksli ze sfałszowanymi podpisami lub wystawionych na nazwiska nieistniejących osób na sumę 47.860 koron.

Marek Blath mimo że nie posiada żadnego majątku, „regulował” swoje interesy w kasie wielickiej, a jako rezultat tej operacji pozostał w niej fałszywe weksle na 9060 koron.

Maurycy Waldmann, mający dom wartości 2000 koron, zeskontował weksle fałszywych lub sfingowanych na 19.680 koron

Chaskel Grossmann, rzemieślnik bez majątku, ma sześć fałszywych weksli na 7.404 koron.

Abraham Seidenfraun ma pożyczki hipotecznej 109.600 koron i razem z Bienenstockiem, którego wszystkie oskarżenia nazywają „głównym fabrykantem fałszywych podpisów” a który uciekł do Ameryki — fałszywych i sfingowanych weksli na 106.680 k.

Nakoniec Wilhelm Koch choć statut zabraniał mu jako urzędnikowi kasy wchodzić z nią w stosunek kredytowy pożyczając pieniądze na inne nazwiska i posiada dotychczas niewykupionych takich weksli na 1800 koron.

Aby ten stan rzeczy ukryć niekalki się oskarżeni: Koch, Nowacki a zwłaszcza Kompit do najróżnorodniejszych oszustw.

Kompit np. przeniósł część pożyczek wekslowych na rachunek hipoteczny, niektóre kwoty ukrywał, w bilansach nie wykazywał należnego podatku, dawał do kasy swoje kwitki na grube kwoty i kasal je liczyć za gotówkę. W ostateczności trójka trzęsąca wielką kasą oszczędności uciekała się do wydzierania dowodów doręczenia z flury i kart z ksiąg podręcznych ze spsem weksli do prolongaty.

Nareszcie wszystkie te manipulacje nie nie pomagały i sprawa musiała wyjść na jaw. Wtedy Nowacki wezwał do siebie Seidenfrauna dał mu 8200 koron i kasal uciekać. Seidenfraun z żoną i Bienenstockiem uciekł istotnie, ale ponieważ w Londynie go przetrzymano i odebrano mu pieniądze, powrócił i zgłosił się do sądu.

Tak się przedstawia rzecz według aktu oskarżenia głównego przeciw 8 oskarżonym i dodatkowego przeciw Seidenfraunowi.

Wspomnieli jeszcze należały, że pomiędzy psychicznymi powodami tych nadużyć akt oskarżenia wspomina zbyt romantyczne młodo 71 lat wieku usposobienie Nowackiego i życie nad stan buchaltera Kompita, który choć mieszkał za bezcen u Wimmera i jedził jego koźmi wydawał bardzo wiele pieniędzy i tak np. naraz był w stanie wydać na zakupno mebli po 2400 k.

Akt oskarżenia dodaje także, iż kasę wielicką zmuszoną była do likwidacyi temi nadużyciami, gdyż straty przez nią poniesione przewyższyły fundusz rezerwowy o koron 208.777 groszy 40, gdyby nie to, że naczelny dyrektor p. Ozeos złożył do kasy bezprocentowo na 16 lat 200.000 koron. Tak się przedstawia rzecz na podstawie obu aktów oskarżenia.

Do rozprawy wezwano 62 świadków, znawców rachunków, dwóch znawców pisma i zaproponowano odczytanie 94 protokołów i aktów.

Rozprawa przeciągnie się co najmniej przez trzy tygodnie.

Obronców jest ośmiu, a mianowicie: oskarżonego Kocha broni dr. Jakubowski, Nowackiego dr. Marek Peiper, Kompita dr. Goldhammer z Tarnowa, Linkera dr. Widię, Wimmera dr. Julian Peiper, Blatta dr. Eugeniusz Reiter ze Lwowa, Waldmanna i Grossmanna dr. Filipowski, a wreszcie Seidenfrauna dr. Pawłowicz.

Rozprawie przysłuchuje się radaa namiestnictwa p. Antoni Salik, wezwany jako rzeczoznawca rachunków.

Wszystkie oskarżenia wyglądają na przysięganych, oprócz Seidenfrauna, który uważa się za przysięganego i Kompita, który objawia wielką pewnością siebie.

Oczytanie aktu oskarżenia trwało dwie godziny do 12 w południe, poczem rozpoczęło się przesłuchiwanie pierwszego oskarżonego Kocha.

(Proces Monitorski.)

Lwów 25 kwietnia.

We środę przed lwowskim sądem przysięgłych rozpoczęła się nowa rozprawa karna przeciw p. Ernestowi Breiterowi, redaktorowi „Monitorsa” o obrasę osci. Trybunałowi przewodniczy radca Adamiak, wotantami są pp. Weinreb i Dzierżyński. Jako oskarżyciele występują adwokat dr. Tobiasz Ankenasy, którego zastępuje dr. Lilien i p. Jan Stapiński, współpracownik „Kuryera Lwowskiego” i poseł do rady państwa, którego zastępuje dr. Grek. Oskarżonego broni dr. Daisenberg.

W artykule „Monitorsa” p. t. „Pyrrusowy tryumf galicyjskiej panamy” napisany po skazaniu p. Felicyana Jackowskiego, byłego adwokata na rok więzienia za obrasę drów Rońskięgo i Löwensteina, narodził p. Breiterowi Ankenasemu, który zastępował dra Löwensteina, że zamiast odbyć po śmierci matki pokutę, religiję przepisaną, powrócił do sali sądowej i wygłosił przeciw p. Jackowskiemu „plaidoyer”, bo nie mógł sobie odmówić przyjemności ulicznika, któremu wolno rzucać bezkarnie błotem — że puszkał podczas rozprawy dwopiły niegodne sali sądowej, że jest pomocnikiem oprawców i katów, że jest palestrantem, wygrzewającym się w przedpokojach pp. Rońskięgo, Löwensteina i t. p.

Przedmiotem drugiego oskarżenia, wytoczonego przez p. Stapińskiego, jest artykuł „Monitorsa” p. t. „Panu Janowi Stapińskiemu” w którym nazwany jest oskarżycielem „sdrzającą sprawę ludową” i „renegatem” „zwykłym Esterhasym” osy „Henrym” który „brzyga fraszami” i posługuje się „metodą morderców i oszołazów”. Konkretnie zarzuty, wytoczone przez p. Breitera były te, że p. Stapiński zaproszony został do komitetu likwidacyjnego byłego Banku włościańskiego przez „lupieżkę” p. Zgórskiego na meża saufanęgo, aby dopomógł wydusić od chłopów to, czego p. Zgórski sam wydusić nie mógł. Za tę oszłość otrzymał p. Stapiński zapłatę w tej formie, że dr. Zgórski raczył przysłać mu do tego, że bank krajowy poparł nowy bank parcelacyjny, do którego założycieli należał p. Stapiński, subwencją 1.000.000 zł. — i to jest ten oszł obłudowany złotem, który maszeruje z banku krajowego do redakcyi „Kuryera Lwowskiego”.

Prawo starszeństwa.

POWIEŚĆ
Champola.

(Ciąg dalszy.)

— I to ty — krzyknął Franciszek w pasy — ośmielasz się podejrzewać moje przywiązanie do kraju, ty, coś nigdy w wojnie nie służył, co nie mógłbyś służyć, bo ostatecznie, jeżeli któryś z nas nie jest Anglikiem, przynajmniej jest urodzonym, albo jest nim tylko w połowie, to chyba ty!

— A tak, wiem o tem. Jestem Niemcem. Nie mam nawet ojczyzny.

Słowa te, wypowiedziane z naciskiem, miały na celu oświecić Franciszka i uspokoić jego gniew.

— Nie to chciałem powiedzieć — odrzekł spokojnie — Wiem, że nikt bardziej niż ty nie kocha Anglii, ale to nie dowodzi,

że ja jej nie kocham i nikomu, nawet tobie, nie powołuję wątpliwości o tem.

Ten przyjacielski ton nie rozbroił jednakże Stefana.

— Nie krytykujemy tego co kochamy — odrzekł z zacisniętymi zębami.

— Przeciwnie. Tylko to, co kochamy, pragniemy widzieć doskonałym i z szalem wykażemy wady.

— Nie mamy prawa dopatrywać się wad. A szerszą u nas wszystko jest doskonałe i nio nie postawia do dyskusji.

Przekonanie Stefana było tak głębokiem i jego arogancja tak naiwna, że rozbrojony Franciszek, klepiąc go po ramieniu, odrzekł z uśmiechem:

— Rozumie się; nasz klimat jest piękniejszy niż w Grecyi; robimy kapelusze lepsze niż Stings w Paryżu. Zresztą Anglia jest najpiękniejszą, jedyną w świecie krajem, Charytan najwspanialszą architekturą, w Anglii, pałac arcydziełem architektury, park rajem siemskim. Zawsze ta sama mania, pamięta pani? — dodał, zwracając się do Queenie.

Pamiętała bardzo dobrze i drżała z obawy, ażeby nie powtórzyła się scena, której świadkiem była w oieplarni. To też w duchu

blagosławiła ciotkę Kiddy, która przywołała Franciszka, dając mu jakieś słowo w powódz nieobecności Waltera.

— Nie wiem, czy potrafią zastąpić go — odrzekł Franciszek, odchodząc wreszcie.

— A któryś go potrafił zastąpić — mruknął Stefan.

Gdy usiadł przed kominkiem, można było dostrzec zmianę na jego twarzy.

Przed chwilą jeszcze ohmurny i niepewny, rozpoznał się nieco i tylko z nieśmiernym smutkiem spoglądał na płonący przed nim ogień.

W umyśle Queenie powstała myśl, że jakieś głębokie cierpienie jest powodem jego sgrzybiwego usposobienia.

Przypomniała sobie również i spóstrzeżenie Teresy, że Stefan o ile kocha swego kuzyna starszego, o tyle nienawidzi młodszego.

Tęsknota rozrywała już jaśniej pojmowaną różnorodność wypadków i okoliczności.

Podszedła do niego i szepnęła tonem przyjacielskim:

— Czy jesteś pan niespokojny o Waltera?

— Pod jakim względem? — odrzekł Stefan.

Zmieszana tą odpowiedzią, zapytała nieśmiało:

— Może jest chory? Może mu się coś przytrafiło podczas naszej nieobecności? Może jakiś wypadek i ukrywają go przed nami?

Queenie zarówno, jak Teresa, patrzyła przez okulary mistress Brent i widziała teraz wszelkie możliwe niebezpieczeństwa.

Wyobrażała sobie, że Walter albo spadł z konia, albo postrzelili się na płowianiu, lub zachorował niebezpiecznie.

— Walter jest zdrow i nie uległ żadnemu wypadkowi — powoli odrzekł Stefan.

— Zresztą i ja nie wiem nic, gdyż nie widziałem go od rana.

Jeżeli więc nic nie stało się i wiadoma jesteli i on nie wie nic, to dlaczego jest taki smutny, dlaczego wygląda jak zdjęty z krzyża?

Przebiegała go badała i kasała szpawadzi się do swego pokoju, dokąd, jak przypuszczała, Teresa przyszedł pocieszyć ją i pogawędzić przed udaniem się na spoczynek.

Pokój ten, przygotowany dla niej przez Teresę, dowodził troskliwością macieżyńskiej na którą liczyła Queenie.

Ściany pokryte były ślicznym łożonym w delikatne fałdy muślinem bengalskim,

w wielkie, o łagodnych barwach kwiaty, meble nowe i wielce kosztowne.

Nawet jej ulubione książki spoczywały na etażerze, a na miejscu honorowym zawieszona była kopia Matki Boskiej Musiła podobna do tej, jaką posiadała w klasztorze.

Z punktu widzenia prawowierności protestanckiej było to nieco za śmiałem.

Na szczęście mistress Man nie wiedziała o tem.

Queenie przyjrzała się wszystkim i rozrzucała się.

Ale dlaczego Teresa nie przychodzi?

Oczekiwała długo, wreszcie udała się na spoczynek i zasnęła pod wpływem wrażeń, które objawiało się i we śnie, że czegoś jej brakło.

Brakło jej napróżno oczekiwanego pocieszenia Teresy.

Wrazenie to nie zniknęło i po przebudzeniu się, owszem, a każdą chwilą dokuczało coraz więcej.

Teresa nie przychodziła.

— Pomimo troskliwości o Waltera — myślała Queenie pod wpływem rodnego szerszości — mogłaby jednak Teresa pamiętać, że jestem tu sama i w domu, mi nieznanym.

(C. d. n.)

BROJNE OGŁOSZENIA

DEUT KOŁOZASTY cynkowany do o-
grzewania po 100 metrów
prawy maszynowy odbiora dodaje od-
powiednie skrobki do umocowania, po-
leca Piotr Chrostowski, handel żelazny
w Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw
katedry). E. K. Tarnopol, plac Soł-
nierski.

J. Kapralik Lwów, poleca wszel-
kie instrumenty muzyczne i samogrające. Cenniki bezpłatnie.

WYKŁADY na czerwiec i lipiec po-
kazywać w ośmiu ustronnych i ładnych
w sali przy ulicy, w lesie apłiko-
wym. Zgłoszenia z podaniem warunków
przebiega pod adresem: E. Chemarski,
Lwów, Gołębka 3a.

BIURO KOŁOZASTY ulica Skarb-
kowska 3, za do poleceń ekonomów i
innych obywateli, oraz znana służba
wieloletnia rodzaju w miejscu na pro-
winę.

POCZTOWE karte pocztowe dokladne re-
gularnie w Lwowie i efekty, choćby naj-
bardziej. Turka koło Chyrowa. K. J.
Dziśda.

Na kościół w Turce
od 100 mieszkańców, potrzeba jeszcze
10000 zł. Proszę o ofiary, choćby naj-
bardziej. Turka koło Chyrowa. K. J.
Dziśda.

Pomimo że woda i roszar o 80%
podroży, sprzedaje kościół
i mała jak długo, zapas starzy po-
dany w sklepach opału. Skład i pra-
cownia koder i materasów

JÓZEF SCHUSTER
Lwów, Kopernika 5. — Cenniki franco.

Półgaski po litewsku
na surowo do jedzenia, po 2 zł.
w k. Dwór Łączyński, Brzeżany.

Substytut
poszukuje notariusz w Serecie
(Bukowina).

Biuro nauczycielskie
Heleny Skowronskiej
w Krakowie, przeniesione na uli-
cę Kapucyńską 3.

Spory słynne w świecie, klatow-
skie wspaniałe i olbrzymie
goździki

odznaczono i najwyższymi nagrodami w Pra-
dze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpiu, Amster-
damie, Hamburgu, Frankfurtu n. M. itd.
Wybór elite 5. 10. 15. 20. 25. 30. 35. 40. 45. 50. 55. 60. 65. 70. 75. 80. 85. 90. 95. 100. 105. 110. 115. 120. 125. 130. 135. 140. 145. 150. 155. 160. 165. 170. 175. 180. 185. 190. 195. 200. 205. 210. 215. 220. 225. 230. 235. 240. 245. 250. 255. 260. 265. 270. 275. 280. 285. 290. 295. 300. 305. 310. 315. 320. 325. 330. 335. 340. 345. 350. 355. 360. 365. 370. 375. 380. 385. 390. 395. 400. 405. 410. 415. 420. 425. 430. 435. 440. 445. 450. 455. 460. 465. 470. 475. 480. 485. 490. 495. 500. 505. 510. 515. 520. 525. 530. 535. 540. 545. 550. 555. 560. 565. 570. 575. 580. 585. 590. 595. 600. 605. 610. 615. 620. 625. 630. 635. 640. 645. 650. 655. 660. 665. 670. 675. 680. 685. 690. 695. 700. 705. 710. 715. 720. 725. 730. 735. 740. 745. 750. 755. 760. 765. 770. 775. 780. 785. 790. 795. 800. 805. 810. 815. 820. 825. 830. 835. 840. 845. 850. 855. 860. 865. 870. 875. 880. 885. 890. 895. 900. 905. 910. 915. 920. 925. 930. 935. 940. 945. 950. 955. 960. 965. 970. 975. 980. 985. 990. 995. 1000. 1005. 1010. 1015. 1020. 1025. 1030. 1035. 1040. 1045. 1050. 1055. 1060. 1065. 1070. 1075. 1080. 1085. 1090. 1095. 1100. 1105. 1110. 1115. 1120. 1125. 1130. 1135. 1140. 1145. 1150. 1155. 1160. 1165. 1170. 1175. 1180. 1185. 1190. 1195. 1200. 1205. 1210. 1215. 1220. 1225. 1230. 1235. 1240. 1245. 1250. 1255. 1260. 1265. 1270. 1275. 1280. 1285. 1290. 1295. 1300. 1305. 1310. 1315. 1320. 1325. 1330. 1335. 1340. 1345. 1350. 1355. 1360. 1365. 1370. 1375. 1380. 1385. 1390. 1395. 1400. 1405. 1410. 1415. 1420. 1425. 1430. 1435. 1440. 1445. 1450. 1455. 1460. 1465. 1470. 1475. 1480. 1485. 1490. 1495. 1500. 1505. 1510. 1515. 1520. 1525. 1530. 1535. 1540. 1545. 1550. 1555. 1560. 1565. 1570. 1575. 1580. 1585. 1590. 1595. 1600. 1605. 1610. 1615. 1620. 1625. 1630. 1635. 1640. 1645. 1650. 1655. 1660. 1665. 1670. 1675. 1680. 1685. 1690. 1695. 1700. 1705. 1710. 1715. 1720. 1725. 1730. 1735. 1740. 1745. 1750. 1755. 1760. 1765. 1770. 1775. 1780. 1785. 1790. 1795. 1800. 1805. 1810. 1815. 1820. 1825. 1830. 1835. 1840. 1845. 1850. 1855. 1860. 1865. 1870. 1875. 1880. 1885. 1890. 1895. 1900. 1905. 1910. 1915. 1920. 1925. 1930. 1935. 1940. 1945. 1950. 1955. 1960. 1965. 1970. 1975. 1980. 1985. 1990. 1995. 2000. 2005. 2010. 2015. 2020. 2025. 2030. 2035. 2040. 2045. 2050. 2055. 2060. 2065. 2070. 2075. 2080. 2085. 2090. 2095. 2100. 2105. 2110. 2115. 2120. 2125. 2130. 2135. 2140. 2145. 2150. 2155. 2160. 2165. 2170. 2175. 2180. 2185. 2190. 2195. 2200. 2205. 2210. 2215. 2220. 2225. 2230. 2235. 2240. 2245. 2250. 2255. 2260. 2265. 2270. 2275. 2280. 2285. 2290. 2295. 2300. 2305. 2310. 2315. 2320. 2325. 2330. 2335. 2340. 2345. 2350. 2355. 2360. 2365. 2370. 2375. 2380. 2385. 2390. 2395. 2400. 2405. 2410. 2415. 2420. 2425. 2430. 2435. 2440. 2445. 2450. 2455. 2460. 2465. 2470. 2475. 2480. 2485. 2490. 2495. 2500. 2505. 2510. 2515. 2520. 2525. 2530. 2535. 2540. 2545. 2550. 2555. 2560. 2565. 2570. 2575. 2580. 2585. 2590. 2595. 2600. 2605. 2610. 2615. 2620. 2625. 2630. 2635. 2640. 2645. 2650. 2655. 2660. 2665. 2670. 2675. 2680. 2685. 2690. 2695. 2700. 2705. 2710. 2715. 2720. 2725. 2730. 2735. 2740. 2745. 2750. 2755. 2760. 2765. 2770. 2775. 2780. 2785. 2790. 2795. 2800. 2805. 2810. 2815. 2820. 2825. 2830. 2835. 2840. 2845. 2850. 2855. 2860. 2865. 2870. 2875. 2880. 2885. 2890. 2895. 2900. 2905. 2910. 2915. 2920. 2925. 2930. 2935. 2940. 2945. 2950. 2955. 2960. 2965. 2970. 2975. 2980. 2985. 2990. 2995. 3000. 3005. 3010. 3015. 3020. 3025. 3030. 3035. 3040. 3045. 3050. 3055. 3060. 3065. 3070. 3075. 3080. 3085. 3090. 3095. 3100. 3105. 3110. 3115. 3120. 3125. 3130. 3135. 3140. 3145. 3150. 3155. 3160. 3165. 3170. 3175. 3180. 3185. 3190. 3195. 3200. 3205. 3210. 3215. 3220. 3225. 3230. 3235. 3240. 3245. 3250. 3255. 3260. 3265. 3270. 3275. 3280. 3285. 3290. 3295. 3300. 3305. 3310. 3315. 3320. 3325. 3330. 3335. 3340. 3345. 3350. 3355. 3360. 3365. 3370. 3375. 3380. 3385. 3390. 3395. 3400. 3405. 3410. 3415. 3420. 3425. 3430. 3435. 3440. 3445. 3450. 3455. 3460. 3465. 3470. 3475. 3480. 3485. 3490. 3495. 3500. 3505. 3510. 3515. 3520. 3525. 3530. 3535. 3540. 3545. 3550. 3555. 3560. 3565. 3570. 3575. 3580. 3585. 3590. 3595. 3600. 3605. 3610. 3615. 3620. 3625. 3630. 3635. 3640. 3645. 3650. 3655. 3660. 3665. 3670. 3675. 3680. 3685. 3690. 3695. 3700. 3705. 3710. 3715. 3720. 3725. 3730. 3735. 3740. 3745. 3750. 3755. 3760. 3765. 3770. 3775. 3780. 3785. 3790. 3795. 3800. 3805. 3810. 3815. 3820. 3825. 3830. 3835. 3840. 3845. 3850. 3855. 3860. 3865. 3870. 3875. 3880. 3885. 3890. 3895. 3900. 3905. 3910. 3915. 3920. 3925. 3930. 3935. 3940. 3945. 3950. 3955. 3960. 3965. 3970. 3975. 3980. 3985. 3990. 3995. 4000. 4005. 4010. 4015. 4020. 4025. 4030. 4035. 4040. 4045. 4050. 4055. 4060. 4065. 4070. 4075. 4080. 4085. 4090. 4095. 4100. 4105. 4110. 4115. 4120. 4125. 4130. 4135. 4140. 4145. 4150. 4155. 4160. 4165. 4170. 4175. 4180. 4185. 4190. 4195. 4200. 4205. 4210. 4215. 4220. 4225. 4230. 4235. 4240. 4245. 4250. 4255. 4260. 4265. 4270. 4275. 4280. 4285. 4290. 4295. 4300. 4305. 4310. 4315. 4320. 4325. 4330. 4335. 4340. 4345. 4350. 4355. 4360. 4365. 4370. 4375. 4380. 4385. 4390. 4395. 4400. 4405. 4410. 4415. 4420. 4425. 4430. 4435. 4440. 4445. 4450. 4455. 4460. 4465. 4470. 4475. 4480. 4485. 4490. 4495. 4500. 4505. 4510. 4515. 4520. 4525. 4530. 4535. 4540. 4545. 4550. 4555. 4560. 4565. 4570. 4575. 4580. 4585. 4590. 4595. 4600. 4605. 4610. 4615. 4620. 4625. 4630. 4635. 4640. 4645. 4650. 4655. 4660. 4665. 4670. 4675. 4680. 4685. 4690. 4695. 4700. 4705. 4710. 4715. 4720. 4725. 4730. 4735. 4740. 4745. 4750. 4755. 4760. 4765. 4770. 4775. 4780. 4785. 4790. 4795. 4800. 4805. 4810. 4815. 4820. 4825. 4830. 4835. 4840. 4845. 4850. 4855. 4860. 4865. 4870. 4875. 4880. 4885. 4890. 4895. 4900. 4905. 4910. 4915. 4920. 4925. 4930. 4935. 4940. 4945. 4950. 4955. 4960. 4965. 4970. 4975. 4980. 4985. 4990. 4995. 5000. 5005. 5010. 5015. 5020. 5025. 5030. 5035. 5040. 5045. 5050. 5055. 5060. 5065. 5070. 5075. 5080. 5085. 5090. 5095. 5100. 5105. 5110. 5115. 5120. 5125. 5130. 5135. 5140. 5145. 5150. 5155. 5160. 5165. 5170. 5175. 5180. 5185. 5190. 5195. 5200. 5205. 5210. 5215. 5220. 5225. 5230. 5235. 5240. 5245. 5250. 5255. 5260. 5265. 5270. 5275. 5280. 5285. 5290. 5295. 5300. 5305. 5310. 5315. 5320. 5325. 5330. 5335. 5340. 5345. 5350. 5355. 5360. 5365. 5370. 5375. 5380. 5385. 5390. 5395. 5400. 5405. 5410. 5415. 5420. 5425. 5430. 5435. 5440. 5445. 5450. 5455. 5460. 5465. 5470. 5475. 5480. 5485. 5490. 5495. 5500. 5505. 5510. 5515. 5520. 5525. 5530. 5535. 5540. 5545. 5550. 5555. 5560. 5565. 5570. 5575. 5580. 5585. 5590. 5595. 5600. 5605. 5610. 5615. 5620. 5625. 5630. 5635. 5640. 5645. 5650. 5655. 5660. 5665. 5670. 5675. 5680. 5685. 5690. 5695. 5700. 5705. 5710. 5715. 5720. 5725. 5730. 5735. 5740. 5745. 5750. 5755. 5760. 5765. 5770. 5775. 5780. 5785. 5790. 5795. 5800. 5805. 5810. 5815. 5820. 5825. 5830. 5835. 5840. 5845. 5850. 5855. 5860. 5865. 5870. 5875. 5880. 5885. 5890. 5895. 5900. 5905. 5910. 5915. 5920. 5925. 5930. 5935. 5940. 5945. 5950. 5955. 5960. 5965. 5970. 5975. 5980. 5985. 5990. 5995. 6000. 6005. 6010. 6015. 6020. 6025. 6030. 6035. 6040. 6045. 6050. 6055. 6060. 6065. 6070. 6075. 6080. 6085. 6090. 6095. 6100. 6105. 6110. 6115. 6120. 6125. 6130. 6135. 6140. 6145. 6150. 6155. 6160. 6165. 6170. 6175. 6180. 6185. 6190. 6195. 6200. 6205. 6210. 6215. 6220. 6225. 6230. 6235. 6240. 6245. 6250. 6255. 6260. 6265. 6270. 6275. 6280. 6285. 6290. 6295. 6300. 6305. 6310. 6315. 6320. 6325. 6330. 6335. 6340. 6345. 6350. 6355. 6360. 6365. 6370. 6375. 6380. 6385. 6390. 6395. 6400. 6405. 6410. 6415. 6420. 6425. 6430. 6435. 6440. 6445. 6450. 6455. 6460. 6465. 6470. 6475. 6480. 6485. 6490. 6495. 6500. 6505. 6510. 6515. 6520. 6525. 6530. 6535. 6540. 6545. 6550. 6555. 6560. 6565. 6570. 6575. 6580. 6585. 6590. 6595. 6600. 6605. 6610. 6615. 6620. 6625. 6630. 6635. 6640. 6645. 6650. 6655. 6660. 6665. 6670. 6675. 6680. 6685. 6690. 6695. 6700. 6705. 6710. 6715. 6720. 6725. 6730. 6735. 6740. 6745. 6750. 6755. 6760. 6765. 6770. 6775. 6780. 6785. 6790. 6795. 6800. 6805. 6810. 6815. 6820. 6825. 6830. 6835. 6840. 6845. 6850. 6855. 6860. 6865. 6870. 6875. 6880. 6885. 6890. 6895. 6900. 6905. 6910. 6915. 6920. 6925. 6930. 6935. 6940. 6945. 6950. 6955. 6960. 6965. 6970. 6975. 6980. 6985. 6990. 6995. 7000. 7005. 7010. 7015. 7020. 7025. 7030. 7035. 7040. 7045. 7050. 7055. 7060. 7065. 7070. 7075. 7080. 7085. 7090. 7095. 7100. 7105. 7110. 7115. 7120. 7125. 7130. 7135. 7140. 7145. 7150. 7155. 7160. 7165. 7170. 7175. 7180. 7185. 7190. 7195. 7200. 7205. 7210. 7215. 7220. 7225. 7230. 7235. 7240. 7245. 7250. 7255. 7260. 7265. 7270. 7275. 7280. 7285. 7290. 7295. 7300. 7305. 7310. 7315. 7320. 7325. 7330. 7335. 7340. 7345. 7350. 7355. 7360. 7365. 7370. 7375. 7380. 7385. 7390. 7395. 7400. 7405. 7410. 7415. 7420. 7425. 7430. 7435. 7440. 7445. 7450. 7455. 7460. 7465. 7470. 7475. 7480. 7485. 7490. 7495. 7500. 7505. 7510. 7515. 7520. 7525. 7530. 7535. 7540. 7545. 7550. 7555. 7560. 7565. 7570. 7575. 7580. 7585. 7590. 7595. 7600. 7605. 7610. 7615. 7620. 7625. 7630. 7635. 7640. 7645. 7650. 7655. 7660. 7665. 7670. 7675. 7680. 7685. 7690. 7695. 7700. 7705. 7710. 7715. 7720. 7725. 7730. 7735. 7740. 7745. 7750. 7755. 7760. 7765. 7770. 7775. 7780. 7785. 7790. 7795. 7800. 7805. 7810. 7815. 7820. 7825. 7830. 7835. 7840. 7845. 7850. 7855. 7860. 7865. 7870. 7875. 7880. 7885. 7890. 7895.